Dziś 8 stron **Sport.**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 19 STYCZNIA R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 19

Nagła śmierć p. George'a Rebotier

Wczoraj o godzinie 5-ej rano zakończył życie.-Zamach samobójczy czy nieszczęśliwy wypadek z bronią?

Łódź, 18 stycznia

W dniu wczorajszym o godzinie 5-ej rano pogotowie ratunkowe zawezwane zostało do mieszkania p. Rebotier przy ul. Wólczańskiej 23. Gdy lekarz pogotowia przybył do mieszkania zastał tam stygnące zwłoki p. Georgea Rebotier, dyrektora wielkiej fabryki „Union Textill".

Rebotier był osobistością niezmiernie popularną w łódzkich sferach towarzyskich, to też jego nagła śmierć wywołała w całem mieście wstrząsające wrażenie P. Rebotier był francuzem. Przybył do Łodzi przed kilku laty z Częstochowy, gdzie był kierownikiem jednej z fabryk, należących do wielkiego koncernu Motta.

W Częstochowie p. Rebotier zakochał się w córce majstra fabrycznego i ożenił się z nią. Pożycie małżeńskie państwa Rebotier nie było szczęśliwe i przed niedawnym czasem małżonkowie się rozeszli.

W dniu wczorajszym p. Rebotier znajdował się w doskonałym humorze. Wieczorem był w Teatrze Miejskim na sztuce Molnara „Raz, dwa trzy", a następnie noc spędził w Sali Malinowej „Grand Hatelu", gdzie bawił się wesoło aż do rana. O godz. 4-ej w jaknajlepszym humorze pojechał do domu. O g. 5 rano zakończył życie. Wedle jednej wersji p. Rebotier popełnił samobójstwo, wedle innej, padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku z bronią.

Jak się dowiadujemy, pogrzeb ś. p. George'a Rebotier odbędzie się w środę. Na pogrzeb przyjeżdża rodzina z Francji i eks-żona z Zakopanego.

Wizyta Brüninga i Curtiusa w Wiedniu

manifestacją na rzecz Anschlussu.

Wiedeń, 18 stycznia.
(Telegram własny).

Kanclerz niemiecki Brüning oraz minister spraw zagranicznych Rzeszy Curtius zostali zaproszeni do Wiednia.

Obaj ministrowie niemieccy mają przybyć do Wiednia w lutym. Przyjazd ich ma się stać ponownie wielką manifestacją na rzecz przyłączenia Austrji do Niemiec.

Generał Berenger przeciw królowi

Madryt, 18 stycznia.

Pomiędzy gen. Berengerem a królem Alfonsem *wybuchł poważny konflikt.*

Gen. Berenger za wszelką cenę *chce ponownie wprowadzić dyktaturę, czemu sprzeciwia się król.* Kilka generałów do których Berenger zwrócił się o poparcie odmówili wzięcia na siebie odpowiedzialności za ewentualne skutki nowej dyktatury.

Król Alfons domaga się rozpisania wyborów do parlamentu i nie podziela zdania Berengera co do możliwości wybuchu rewolucji.

Napad rabunkowy

na urząd pocztowy.

Budapeszt, 18 stycznia.
(Telagram własny).

Wczoraj bandyci dokonali napadu na urząd pocztowy przy Bubacistarze.

Bandyci wtargnęli do gmachu pocztowego i pod groźbą rewolwerów zrabowali trzy worki pocztowe w których znajdowało się 10 tysięcy pengő.

Urzędnicy zaalarmowali policję, ale bandyci zniknęli bez śladów.

Tragedja małżeńska w San-Remo.

Zabił żonę, a następnie popełnił samobójstwo.

Rzym, 18 stycznia

Do San Remo przybyła para małżeńska Gerland z Niemiec. Od dwuch dni nie opuszczali oni mieszkania. Wydało się to podejrzane właścicielowi domu, który wezwał policję. Po wyważeniu drzwi znaleziono obu małżonków nieżywych w łóżku. Policja przypuszcza, iż Gerland zamordował swą małżonkę, a następnie popełnił samobójstwo.

Kontrolerzy podatkowi

pobierali od Oustrica łapówki.

Paryż, 18 stycznia.

Parlamentarna komisja śledcza dla zbadania afery Oustrica wykryła nowe nadużycia. Kontroler podatkowy Age, który miał za zadanie sprawdzanie ksiąg buchalteryjnych w banku Oustrica otrzymywał stałą pensję i posiadał konto bankowe.

Dyrektor banku Oustric, który został przesłuchany oświadczył, iż prawie wszyscy paryscy kontrolerzy podatkowi pobierają łapówki.

Zeznanie powyższe wzbudziło niezwykłą sensację w kołach rządowych.

Premjer Steeg polecił natychmiast przesłuchać wszystkich kontrolerów podatkowych i zarządził pozatem surowe śledztwo.

Aresztowanie

spekulantów na giełdzie paryskiej.

Paryż, 18 stycznia

„Matin" doonsi, że policja aresztowała wczoraj trzech podejrzanych spekulantów, którzy dokonywali na giełdzie paryskiej z ramienia niemiecko - holenderskiego syndykatu giełdowego niedozwolonych operacyj.

Wskutek ich machinacji wiele wartościowych papierów francuskich znacznie ucierpiało.

Trzej spekulanci mają być wysiedleni z kraju.

Stow. czynnej walki

...o pokój.

Paryż, 18 stycznia.
(Telegram własny)

Szereg działaczy pacyfistycznych utworzyło stowarzyszenie *do walki czynnej o pokój.*

Na czele tego stowarzyszenia stanął przywódca socjalistyczny Planche. Stowarzyszenie to wydało wczoraj odezwę do wszystkich zwolenników pokju, *których wzywa do szeregu walczących* i twierdzi, że będzie walczyć o utrzymanie pokoju wszelkimi możliwemi środkami.

Walka o niskie ceny.

Ameryka i Niemcy podjęły energiczną akcję w kierunku obniżeniu cen artykułów pierwszej potrzeby.

Berlin, 18 stycznia.
(Telegram własny).

W związku z akcią *obniżenia cen rząd wydał rozporządzenie przeciwko kartelom.*

Wszyscy, którzy tworzyć będą porozumienia w kierunku utrzymania dotychczasowych cen *będą pociągnięci do odpowiedzialności.*

Rozporządzenie to dotyczy w pierwszym rzędzie wytwórców.

Waszyngton, 18 stycznia.

W związku z ogólnem niezadowoleniem spowodowanem wysokim poziomem cen artykułów pierwszej potrzeby, senat Stanów Zjednoczonych postanowił wyłonić komisję, *która zbada wysoki poziom cen cukru, chleba i mięsa.*

Na czele komisji stoi senator Capper. W przyszłym tygodniu rozpocznie on narady z przedstawicielami przemysłu piekarskiego.

Narady te mają ustalić, *dlaczego mimo spadku cen zbóż, nie staniało pieczywo.* Społeczeństwo amerykańskie domaga się zbadania tego zagadnienia i obniżki cen.

Katastrofa gospodarcza Europy

Obrady genewskie pod znakiem kryzysu wszechświatowego.—Bezowocne konferencje Ligi Narodów

Blok włosko-niemiecki w Genewie.

Genewa, 18 stycznia
(Telegram własny)

Prezydent europejskiej konferencji celnej Coljius wygłosił wczoraj druzgocące przemówienie w którem stwierdził **iż wszelkie wysiłki Ligi narodów w kierunku zwalczenia kryzysu oraz przeciwieństw pomiędzy narodami zawiodły w zupełności.**

Europa w dalszym ciągu jest ściśnięta barjerami celnemi, a nigdy jeszcze nie walczono tak, jak obecnie o rynki zbytu.

Walka taka może doprowadzić do ruiny państwa najmocniejsze pod względem gospodarczym.

Konferencja celna, która odbyła się w 1930 roku **nie dała żadnych pozytywnych rezultatów.**

W końcu Coljius zwrócił się do obecnych ministrów spraw zagranicznych z ostrzeżeniem, **aby nie przypuszczali, iż sprawy gospodarcze nie powinny ich absorbować.**

Dzisiaj przedewszystkiem należy przywrócić równowagę gospodarczą świata, w przeciwnym razie nie może być mowy o utrwaleniu pokoju w Europie.

Genewa, 18 stycznia

Na wczorajszem posiedzeniu komisji dla studjów unji europejskiej, ujawniła się wybitnie **współpraca włosko - niemiecka na polu międzynarodowem.**

W kołach politycznych podkreślają wspólne wystąpienie Curtiusa i Grandiego w sprawie dopuszczenia Rosji i Turcji do udziału w pracach komisji.

Przedstawiciele wielkich mocarstw zachowali się wobec propozycji włosko niemieckich neutralnie, należy się jednak liczyć **z kontrakcją Anglji i Francji, gdyż nowy blok ten stwarza poważne niebezpieczeństwo dla Europy.**

Minister raniony

w czasie ćwiczeń wojskowych.

Budapeszt, 18 stycznia.
(Telegram własny)

Minister wojny Gömbös, który był obecny na ćwiczeniach wojskowych został uderzony odłamkiem granatu w nogę.

Rannego ministra przewieziono natychmiast do szpitala. Rana nie jest groźna.

Odczyt min. Zaleskiego przez radjo

dla słuchaczy amerykańskich. — Polska prowadzi politykę pokojowego współżycia ze swoimi sąsiadami.

Genewa, 18 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Na zaproszenie „Columbia brodcastingsystem of America" **minister Zaleski wygłosił tu odczyt przez radjo dla słuchaczy amerykańskich.** Odczyt rozpoczął się o godz. 18.30 po sygnale z New Yorku, poprzedzony słowem wstępnym europejskiego przedstawiciela „Columbia Brodcastingsystem", który wskazał **że mówić będzie przedstawiciel Polski, jeden z wybitnych mężów stanu powojennej Europy.**

Tematem odczytu min. Zaleskiego była sytuacja Polski u progu rozpoczynającego się roku 1931.

Jako moment najznakomitszy podkreśla minister na wstępie, **dokonanie przez społeczeństwo polskie konsolidacji politycznej, która ujawniła się w wyniku ostatnich wyborów. Dzięki tej konsolidacji i opowiedzeniu się większości narodu za ideą państwową Marszałka Piłsudskiego, Polska jest jedynem państwem w Europie, którego rządy opierają się na stałej większości i przystąpić może z o wiele większemi możliwościami powodzenia do najważniejszych zasad wysuwających się na czoło prac państwowych.**

Pierwszem takiem zadaniem jest reforma konstytucji. Min. Zaleski przypomina zasadnicze wytyczne zamierzonej reformy, nakreślone w ostatnich dwu wywiadach prasowych Marszałka Piłsudskiego. Konsolidacja wewnętrzna **umożliwia również rządowi skuteczną walkę z kryzysem gospodarczym, ogarniającym świat cały,** a którego skutki **dają się odczuć również i w Polsce,** aczkolwiek w formie może łagodniejszej niż w wielu innych państwach. Przechodząc do dziedziny polityki zagranicznej min. Zaleski z naciskiem stwierdza **pokojowe cele polityki polskiej, będącej wykładnikiem najgłębszych pokojowych tendencji całego narodu polskiego.** Ta cecha polityki zagranicznej Polski ujawniła się w ciągu ostatnich lat udziałem Jej we wszystkich inicjatywach pokojowych.

W rozpoczynającym się roku. Polska nadal dążyć będzie do rozwoju systemu traktatów z wszystkiemi państwami. W kilku słowach min. Zaleski omówił normalną sytuację sąsiedzką między Polską a Rosją sowiecką, przytaczając jako przykład podpisanie protokułu Litwinowa. Te same tendencje pokojowe Polski uwydatniają się w Jej polityce wobec zachodniego sąsiada to jest Niemiec, z któremi Polska podpisała w ciągu lat ostatnich wielką ilość traktatów, w szczególności umowę likwidacyjną i traktat handlowy.

Po stwierdzeniu że traktat handlowy niedoczekał się jeszcze ratyfikacji, **minister napiętnował propagowane przez pewne koła szowinistyczno-nacjonalistyczne tendencje rewizjonistyczne. Polska — oświadczył minister — nie chce i nie może dopuścić do jakiejkolwiek dyskusji na temat swego terytorjum.**

Minister wskazał na wielką krzywdę jaką propaganda rewizjonistyczna wyrządza rozwojowi gospodarczemu Europy i tak już walczącej z ciężkim kryzysem gospodarczym, wyrażając nadzieję, że zdrowy element potrafi przeciwstawić się tym ideom i zapewni Europie konieczną erę pracy pokojowej.

Kończąc minister przypomniał węzły łączące Polskę i Stany Zjednoczone, nazwiska Kościuszki i Puławskiego poświęcił ostatnie słowa, kilku miljonowej rzeszy polaków amerykańskich, którzy zachowując miłość dla Ojczyzny są jednocześnie dobrymi obywatelami St. Zj.

RECITAL BRONISŁAWY ROTHSTADTÓWNEJ.

W środę, dnia 21-go b. m. odbędzie się w sali Tow. „Hazomir" przy Al. Kościuszki 21 o godz. 8.30 wiecz. recital znanej skrzypaczki, Bronisławy Rothstadtównej. Bogaty program zawiera m. inn. „La Folia" Corelliego, Symfonję hiszpańską Lalo, „Rondo" Mozarta i inn.

Amy Johnson odleciała do Berlina

Warszawa, 18 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w południe, jak już donosiliśmy, lotniczka Amy Johnson wystartowała z lotniska warszawskiego kierując się do Berlina. Wobec nieprawidłowego dopływu benzyny do motoru lotniczka postanowiła opuścić się na ziemię i po 1-godzinnym locie wylądowała około Kłodawy, skąd wysłała telegram do pułk. Martina, attache ambasady brytyjskiej w Warszawie z prośbą o pomoc.

Pan Martin z mechanikiem i p. Mc. Larain udali się do Kłodawy. Jest nadzieja że defekt uda się szybko usunąć i p. Johnson b. mogła udać się w dalszą drogę do Berlina.

Konferencja Brianda z ministrem Curtiusem

Genewa, 18 stycznia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Szwajc. Agenc. Telegraficzna donosi, że min. Curtius złożył dziś po południu wizytę min. Briandowi, przyczem obaj mężowie stanu w jednogodzinnej rozmowie omówili szczególnie aktualne zagadnienia z zakresem polityki europejskiej.

Między innemi min. Curtius przedstawił francuskiemu min. spraw zagranicznych stanowisko Rzeszy w sprawie wypadków na Polskim Górnym Śląsku, oraz w sprawie zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej.

KRONIKA

STYCZEŃ **19** Poniedziałek

Dziś Henryka B. W.
Jutro Fabiana

Wschód słońca	7.34
Zachód słońca	3.58
Wschód księżyca	8.59
Zachód księżyca	4.47
Długość dnia	7.24
Przybyło dnia	0.33

Porządek w sklepach spożywczych

musi być przestrzegany.

W swoim czasie władze wydały zarządzenie, aby towary takie, jak chlorek, nafta, mydło i t. p. były przechowywane w sklepach oddzielnie od artykułów spożywczych, nawet w odrębnem pomieszczeniu.

W ciągu ubiegłego tygodnia komisje skierowane przez dozory sanitarne, podjęły kontrolę sklepów, utrzymujących na terenie Łodzi sprzedaż artykułów spożywczych. W wyniku tej kontroli w szeregu wypadków stwierdzono karygodny brak jakichkolwiek środków, któreby zapobiegałyby zanieczyszczaniu artykułów spożywczych zapachem chlorku, nafty, mydła i śledzi.

Ogółem spisano 63 protokuły. Winni pociągnięci będą do odpowiedzialności.

Sędzia Zaborowski prezesem

sądu okręgowego w Łodzi

Jak się dowiadujemy, prezesem sądu okręgowego w Łodzi mianowany został sędzia Józef Zaborowski.

Nowy prezes jest obecnie prezesem sądu okręgowego w Radomiu i obejmie swe nowe stanowisko w końcu tygodnia. (b.

Straszny wypadek

przy pracy

Wczoraj dozorca domu przy ulicy Nawrot 60, zajęty był uprzątaniem posesji. W pewnej chwili chciał uporządkować ścieki podwórzowe. W tym celu podnosił ciężką płytę żelazną, ażeby odłożyć ją na uboczu. W tej samej chwili płyta usunęła się i upadła na klęczącego dozorcę tak nieszczęśliwie, że oderwała mu lewą dłoń.

Do nieszczęśliwego dozorcy Wincentego Gotkiewicza zawezwano pogotowie, lekarz którego po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwiózł ofiarę wypadku do szpitala. (p)

Pod kołami samochodu

Przy zbiegu ulic Piłsudskiego i Wschodniej dostał się pod koła samochodu przechodzący przez jezdnię 7-letni Mendel Zylberberg, syn kupca, zamieszkały przy ul. Północnej 11.

Chłopiec uległ złamaniu ręki i ogólnym obrażeniom ciała.

Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiózł potłuczonego do szpitala Anny Marji.

Szofer, korzystając z zamieszania, zbiegł. (a).

Protest na 4 zł. 50 gr.

...z 14 żyrantami

Fabryka ram J. Cwillicha, mieszcząca się przy ul. Narutowicza 11, otrzymała w swom czasie na pokrycie jakiejś różnicy w należności weksel, na zł.4 i 50 groszy.

Weksel ten, przy pokrywaniu przez firmę należności, został puszczony w obieg. Zanim nadszedł termin płatności — był w rękach czternastu osób, następnie jednak poszedł do protestu. (a).

Walka z przemytnikami pod Wieluniem

Władze skonfiskowały większy transport tytoniu.

Drogą konfidencjonalną władze skarbowe w Łodzi powiadomione zostały o tem, że przez granicę niemiecką, od strony Praszki na Wieluń, **szmuglowany jest w większych transportach tytoń niemiecki.**

W związku z tem brygada lotna izby skarbowej w Łodzi zwróciła baczną uwagę na odcinki graniczne w okolicach Praszki, a w szczególności na gminę Kowale, przez którą szmuglerzy docierają na teren Polski.

Nocy onegdajszej dwaj urzędnicy lotnej brygady spostrzegli kilku osobników, kierujących się od granicy na gminę Kowale.

Nie chcąc płoszyć przemytników — obaj urzędnicy obserwowali zdala całą grupę, dążąc jej śladami. Przemytników było sześciu, przyczem każdy z nich obarczony był wyładowanym workiem. Z chwilą, gdy przemytnicy dotarli do gminy Kowale — **urzędnicy usiłowali ich zatrzymać. Mimo groźby użycia broni — przemytnicy rzucili się do ucieczki, a dla ułatwienia jej sobie — porzucili towar.**

Wszczęty bezzwłocznie pościg nie dał rezultatu.

W porzuconych przez przemytników workach znaleziono większą ilość tytoniu, wartości około 10.000 złotych.

Towar przemycany uległ konfiskacie. Poszukiwania za przemytnikami trwają. (a)

Wzrost uruchomienia w przemyśle

nastąpić ma w b. tygodniu.

Jak się dowiadujemy — w czasie rozpoczynającego się tygodnia nastąpić ma poprawa w dziedzinie uruchomienia przemysłu.

Już od dnia dzisiejszego uruchomiony zostaje nowy oddział w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu. Na nowouruchomionym oddziale zatrudnionych będzie 1.200 robotników.

Ponadto jak się dowiadujemy, w zakładach przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana, I. K. Poznańskiego, Hoffrichtera i innych — powiększoną być ma w tygodniu bieżącym liczba dni pracy w ten sposób, iż każdy z oddziałów zatrudniony będzie o jeden dzień więcej zaś naogół biorąc, fabryki te uruchomione będą na przeciąg czterech do pięciu dni.

W firmie L. Geyer, oprócz powiększenia liczby pracy w tygodniu, projektuje się, jak nas informują, uruchomienie nowego odziału krosien mechanicznych.

Kierownik fabryki na taczkach

wywieziony przez podrażnionych robotników

Jak już donosiliśmy — w zakładach firmy L. Geyer, ul. Piotrkowska 282, postanowiono powiększyć liczbę krosien, obsługiwanych przez jednego robotnika, na oddziale tkalni elektrycznej.

W związku z tem miały onegdaj na terenie fabryki miejsce przykre zajścia.

Manowicie grupa robotników, uważając, iż autorem projektu powiększenia liczy krosien na każdego robotnika, **jest kierownik oddziału, umieściła nieszczęśnika w taczce, przyczem na głowę nałożono kierownikowi kosz od odpadków papierowych, a następnie wywieziono na podwórze.** W trakcie tego kierownik został nieco poturbowany.

Zaalarmowany komisarjat delegował na miejsce posterunkowych, którzy interwenjowali. (a.

Wykopaliska starożytne we Włoszech



Ekspedycja naukowa, która z polecenia Mussoliniego przeprowadziła prace wykopaliskowe na brzegach Tybru, odkopała bardzo bogaty, pochodzący z czasów cesarstwa rzymskiego, cmentarz.

Następny numer
„REPUBLIKI DZIECI"
ukaże się w środę d 21 stycznia r.b.

Wypadki tramwajowe

Zdarzają się już nieco rzadziej.

Zestawienie wypadków, spowodowanych przez łódzkie tramwaje w 1930 r. w porównaniu ze statystyką z roku 1929, wykazuje znaczny spadek, co należy zapisać na dobro lepszego wyszkolenia personelu tramwajowego.

I tak w roku 1930 zanotowano (w nawiasach wypadki z roku poprzedniego):

Wykolejeń — 81 (92), zderzeń pociągów — 25 (54), zderzeń z pojazdami — 489 (726), śmiertelnych najechań na przechodniów — 7 (10), najechań na przechodniów, które spowodowały kalectwo — 1 (5), najechań na przechodniów bez następstw — 34 (66), wypadków śmiertelnych z podróżnymi — 2 (5), wypadków z podróżnymi, które spowodowały kalectwo (wskakiwanie i wyskakiwanie) — 5 (5), wypadków z podróżnymi bez następstw — 79 (123). (p)

Samobójstwa.

W klatce schodowej domu przy ulicy Nowo - Radwańskiej 7, lokatorzy zauważyli leżącego młodego mężczyznę, wijącego się w bólach.

Okazało się, iż młodzieniec usiłował pozbawić się życia przy pomocy kwasu solnego.

Do desperata zawezwano pogotowie miejskie, lekarz którego po przepłukaniu żołądka odwiózł go do szpitala w stanie groźnym.

Podczas śledztwa okazało się, iż denatem jest 17-letni Teofil Banasiak, bez stałego miejsca zamieszkania. Jak zeznał do czynu tego pchnęła go beznadziejna nędza i głód.

Drugi wypadek samobójstwa miał miejsce przy ulicy Limanowskiego, gdzie w celu samobójczym napiła się esencji octowej 21-letnia Weronika Stasiak, prostytutka.

Zawezwany lekarz pogotowia, po wypompowaniu żołądka odwiózł desperatkę do szpitala przy zbiorni miejskiej.

Wreszcie trzeci wypadek samobójstwa miał miejsce w bramie domu przy ulicy Andrzeja 11. Dozorca tegoż domu zauważył w klatce schodowej młodzieńca, dającego słabe oznaki życia. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził, iż jest to 20-letni Wawrzyniec Bielański, który w celu pozbawienia się życia napił się kwasu solnego. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwiózł go do szpitala w Radogoszczu. Przyczyna desperackiego czynu — brak pracy. (p)

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

PONIEDZIAŁEK, dnia 19-go stycznia.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych z firmy A Klingbeil, Łódź Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin 13.25—15.50: Przerwa. 15.50—16.10: Lekcja języka francuskiego z Warszawy. 16.15—16.45: Program dla dzieci z Warszawy. 16.45—17.40: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 17.15—17.40: Odczyt z Wilna „Jakób de Voragine" — wygłosi p. Jerzy Orda 17.45—18.45: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja" w Warszawie. 18.45—19.10: Rozmaitości. 19.10—19.25: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny 19.25—19.40: Płyty gramofonowe. 19.40—19.35: Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 19.55—20: Płyty gramofonowe z Warszawy. 20—20.15: Feljeton z Warszawy 20.15—20.30 Odczyt muzyczny z Warszawy 20.30—22.15: Operetka „Cnotliwa Zuzanna" — Jana Gilberta (trans. z Warszawy). 22.15—22.35: Feljeton p. t. „Legendy morskie" — wygłosi Henryk Broszkiewicz (trans. z Warszawy); 22.35—24: Komunikaty: PAT, meteorologiczny, policyjny sportowy oraz muzyka taneczna z Warszawy

Ojciec Amy Johnson

dziękuje polakom za uprzejmość.

Jedna z tutejszych firm, posiadająca fabrykę w Warszawie, otrzymała z Hull list w sprawie handlowej z następującym dopiskiem (w tłumaczeniu).

„Nasz pan J. W. Johnson, który jest ojcem panny Amy Johnson, dziękuje wszystkim przyjaciołom w Warszawie za uprzejmości okazane Amy. Przypominacie sobie Panowie, że panna Johnson miała zamiar przedsięwziąć lot do Pekinu przez Moskwę, lecz musiała narazie z tego zrezygnować".

Sympatyczną tę wiadomość mąci tylko jedna rzecz: list jest adresowany „Warsaw, **Russia**".

Ilja Erenburg.

Pierwszy okres rewolucji w Rosji

Łatwiej o... teatr, niż o parę spodni. — Audjencja w damskim szlafroku.—Lakoniczna i utopijna decyzja.—Palto, czy spodnie.—Kożuch za... poezje.—Pomysł mojej żony.

Na łamach jednego z tygodników zagranicznych Erenberg opisuje z właściwym sobie humorem swe przeżycie w Rosji w pierwszym okresie rewolucji.

Wspomnienia te przytaczamy niżej w tłumaczeniu.

Jesienią 1920 roku uciekłem z Krymu zajętego przez wojska gen. Wrangla, do Moskwy.

Była to długa i wesoła podróż, którą odbyłem na barce, w aucie, w pociągu pancernym i w wagonie towarowym.

Po trzech, czy czterech tygodniach dotarłem wreszcie do Moskwy. W ciągu krótkiego czasu udało mi się urządzić wieczór literacki, spędzić pewien okres czasu w podziemiach czerzwyczajki *i wynająć pokój.* Potem powierzono mi sprawę teatrów dziecinnych na terenie całego państwa i zabrałem się energicznie do pracy, rzucając giantyczne projekty, niegorzej, niż to czynili inni. Mogłem żyć wspaniale, lecz jedyną przeszkodą na drodze do szczęścia były — *moje spodnie.*

Każda rzecz zużywa się stopniowo, na to niema rady. Garnitur, jaki sprawiłem sobie w Paryżu na krótko przed wybuchem rewolucji w Rosji, po trzech niezmiernie burzliwych latach prosił się już o przeniesienie go w stan spoczynku. Marynarka zachowała jeszcze pewne ślady dawnych swych kształtów, lecz spodnie poprostu się rozlazły.

Nosiłem wówczas letnie palto, które mocno przypominało postrzępiony szlafrok. Bardzo lubię Gogola, lecz literackie reminiscencje nie zdołały dotychczas nikogo pocieszyć. Jego kapitalna postać Akakja Akakjewicza ogromnie mnie wzruszyła, lecz w żaden sposób nie mogła mnie ogrzać. Mimo to pogodziłem się z mem paltem. Było zimno?... Cóż robić, taki już nasz klimat.. W pokoju moim nie było pieca i woda w dzbanku przez noc zamieniała się w lód. Ale spodnie!.. Czy może dorosły człowiek w roku 1920-tym ży ć bez spodni?.. Po krótkiem zastanowieniu musiałem na to przykre pytanie odpowiedzieć przecząco.

Moje życie stało się niezmiernie skomplikowane.

Życie bez spodni.

Podczas służby siedziałem w palcie i musiałem zwracać baczną uwagę, aby poły płaszcza, broń Boże, nie odchyliły się!... Dokoła wszak siedziały same panie!...

Pewnego dnia odwiedziłem pewnego znajomego, mieszkającego w gospodzie „Pod czerwoną flotą“, Był to bardzo pracowity człowiek. Pisał sztuki teatralne *dla dzieci w wieku przedszkolnym na temat intryg wrogów proletarjatu.* Przyjął mnie bardzo życzliwie i zaraz na wstępie wspomniał o głównej atrakcji dzisiejszego wieczoru — *o napalonym piecu.* Znajomy nie dał mi spokoju, zamęczając prośbami, abym zdjął mój „szlafrok“.

— Zdejm pan to!.. Tu jest przecież gorąco!..

— Nie, nie!... — przerwałem mu. — Wolę siedzieć w palcie!...

I siedziałem tak w palcie do drugiej godziny w nocy. Mój znajomy i jego małżonka napewno uważali mnie za „oryginała z Paryża“.

Bywały jeszcze gorsze sytuacje. W owych czasach byłem wielkim zwolennikiem teatru. W tym kulcie większą rolę niż miłość do sztuki odgrywał fakt, że w *teatrze było przynajmniej widno i ciepło.* Ale do teatru kameralnego Meyerholda nie chciano mnie wpuścić. Nie pomógł nawet mój mandat członka komisji teatralnej. Bileter zmierzył mnie podejrzliwym wzrokiem i mruknął:

— W palcie wstęp wzbroniony.

Westchnąłem ciężko i wróciłem do domu.

W międzyczasie nastał okres zimy, prawdziwej zimy rosyjskiej ze śniegiem i kożuchami. Mój postrzępiony szlafrok był lekki, jak porcelanowa filiżanka. Zacząłem kasłać i kichać. Kto wie, jakby się to wszystko skończyło, gdyby jeden z autorytatywnych towarzyszy nie poradził mi:

— *Zwróć się pan do Kamieniewa, on już to załatwi.*

Przez dłuższy czas nie mogłem się zdecydować: jakże mogłem udać się Kamieniewa w sprawie spodni? Ale w końcu zwyciężył banalny egoizm. Człowiek nie może przecież chodzić bez spodni.

Rozmowa z Kamieniewem

L. B. Kamieniew był przewodniczącym mowskiewskiego sowietu i mieszkańcy Moskwy nazywali go żartobliwie „olrd-amjorem“. Starania o uzyskanie audjencji trwały dość długo. Wreszcie sekretarka, która obserwując moje ostrożne ruchy, domyśliła się, że sprawa moja wymaga nizwłocznego załatwienia, rzekła:

— Towarzysz Kamieniew przyjmie pana jutro o godzinie wpół do trzeciej.

Siląc się na odwagę, przestąpiłem na zajutrz próg jego gabinetu. Spojrzałem na biurko, przycisk, wielki notes, na szafy i zatrzymałem się ogromnie zmieszany. Kamieniew przyjął mnie bardzo serdecznie. Jakkolwiek byłem wówczas początkującym zaledwie poetą, wszczął ze mną rozmowę na temat moich wierszy: czy pracuję i nad czym? Rozmowa przyjęła więc charakter literacki. Czułem, że muszę się zdecydować, lecz nie mogłem powziąć żadnego postanowienia. Słowo „spodnie“ nie chciało mi przejść przez usta.

Okna gabinetu Kamieniewa wychodziły na wielki Czerwony Plac. Patos otoczenia odbiegał od moich trywialnych życzeń uzyskania pary spodni. Gdyby prośba moja dotychczyła większego objektuż, omżebym się prędzej zdecydował. Gdybym był naprzykład księciem, któremu zabrano cały majątek! Powiedziałbym poprostu:

— Proszę mi zwrócić przynajmniej pięć posiadłości!

Ale jakże mogłem wytłumaczyć człowiekowi, któdy zajęty był wielką polityką światową, *że nie mam na sobie niezbędnej części garderoby?.*.

Nastąpiła przykra pauza. Nie wiem czy byłem w tej chwili czerwony czy blady. Wreszcie, jąkając się, wypowiedziałem to banalne słowo. Tak, banalne! Przed godziną para spodni wydawała mi się czmś niezwykłem, lecz nagle pojąłem całą banalność tego kawałka towaru, skrojonego w formie widelca.

Kamieniew począł, mnie pocieszać:

— Trzeba będzie jakoś zardzić.

Obejrzał mnie dokałdnie i dodał:

— Pan potrzebuje nietylko garnitur, lecz również palta.

Powstrzymałem szczęśliwie kichnięcie i nic nie odparłem. Kamieniew wręczył mi kartkę do szefa oddziału odzieżowego moskiewskiego konsumu.

Młody i dumny i wyszedłem na ulicę Zdawało mi się, że ta kartka jest już parą spodni i rzuciłem kokieteryjne spojrzenie w stronę sekretarki. Kartka Kamieniewa była lakoniczna i wzniosła, jak wiersz. Treść jej składała się tylko z dwuch słów:

— *„Odziać Erenbruga“.*

Albo — albo...

Gdy po długim oczekiwaniu w ogonku, wręczyłem wreszcie tę karkę szefowi sekcji odzieżowej, westchnął melancholinjnie i rzekł:

— Niestety, mamy bardzo mało odzieży. Proszę wybrać jedno z dwojga: *albo granitur, albo palto.*

Niegdy w życiu nie odczuwałem tak wielkiego rozdwojenia. W ten sposób przypuszczam wiódł Pan Bóg króla Salomona na pokuszenie. Nie odpowiedziałem natychmiast, jakkolwiek stojący w ogonku ze mną ludzie prynaglali mnie do pośpiechu. Po całodziennem oczekiwaniu na ulicy, było mi tak zimno *że szala moich myśli przechylała się na stronę palta,* lecz gdy przypomniałem sobie wszystkie poniżenia, jakich doznałem w ciągu ostatnich kilku miesięcy bez spodni, odparłem:

— *Spodnie!.*

Wręczono mi kwit, upoważniający do otrzymania garnituru. W sortowni, dokad mnie odesłano, okazało się, że męskich garniturów wogóle niema. Polecono mi zamiast spodni i marynarki damskie palto.

Odesłano mnie do innego magazynu. Tam znaleziono wreszcie garnitur, który prawdopodobnie uszyty był dla jakiegoś karła. Po długich staraniach otrzymałem wreszcie upragniony strój.

Ale mrozy dochodziły wówczas do 20 stopni i groziło mi niebezpieczeństwo zmarznięcia. Mój „szlafrok“ nawet w czasach swej młodości nadawł się na okres paryskiej jesieni, lecz nie na noszenie podczas rosyjskiej zimy. Pedziłem po całi Moskwie, szukając palta. Na placu Sucharowa można było dostać jakieś stare łachmany, lecz najgorsze strzępy futra kosztowały conajmniej 10 tysięcy rubli. Portfelu i portmonetki nikt wtedy nie nosił, gdyż pieniądz należał do największych rarytasów. W kieszeniach mego nowego garnituru spoczywały mandaty, projekty, stara fajka, a czasem kawałek cukru, który udało mi się „zwędzić“ podczas wizyty.

Jak zdobyłem kożuch.

W Moskwie istniała podówczas *kawiarnia „Domino“*, w której zbierali się przeważnie poeci. Można tam było dostać herbaty z sacharyną i kwaśne mleko. Na podjum poeci czytali swe wiersze, a potem dzielili się zyskami. Zgodziłem się wypełnić cały wieczór mojemi wierszami. W kawiarni było zimno i pusto. Nie wiem po co tam ludzie przychodzili. Herbata przypominała smakiem mieszaninę wody utlenionej z jodyną, używanej do płukania gardła. Zdjąłem szlafrok, kichnąłem i zacząłem wrzeszczeć na całe gardło. Nikt z poetów nie czytał swoich wierszy, lecz wrzeszczał. Nawet wtedy, gdy deklamował poemat liryczny.

Po nabawieniu się chrypki, *otrzymałem kilka tysięcy rubli.*

W kilka dni potem zgłosił się do mnie jakiś podejrzany osobnik z propozycją kupna krótkiego kożuszka za cenę 7 tysięcy rubli. Było to prawie za bezcen. Sprzedałem moje kartki chlebowe na najbliższy dwutygodniowy okres i wraz z pieniędzmi, uzyskanemi za recytacje wierszy, osiągnąłem potrzebną sumę.

Kożuszek był brudny i niezbyt pachnący, ale w mojem pojęciu wydawał się sobolowem futrem. Zamierzałem udać się w nim do „Paałcu Pracy“, gdzie miała się odbyć dyskusja na temat — *„Co bardziej odpowiada umysłowi dziecka: teatr marjonetkowy czy żywych ludzi?“* lecz żona powstrzymała mnie. Zażądała kategorycznie, abym ściągnął kożuch. Sądziłem początkowo, że żartuje, lecz ona mówiła poważnie, że nie mam zamiaru zostać przedwcześnie wdową. Okazało się, że *kożuch posiadał na samym przedzie wielki stempel.* Była to więc własność wojskowa.

Taki łotr! Czyżnie otrzymał 7 tysięcy rubli? Czyż nie wrzeszczałem przez cały wieczór, zrzekając się nawet 7 funtów chleba?

Podrzucił mi *„corpus delicti“.*

Wzdychając ciężko, zdjąłem kożuch. Dość już miałem silnych emocji! Dwa razy zatrzymano mnie, jako czekistę i raz jako agenta generała Wrangla. Dość miałem tego! Wolę już, kichając, opracowywać projekty teatralne. Ale moja żona nie naprózno była madarką, nie naprózno od świtu, aż do nocy rozprawiała na temat faktury, nowej rzeczowości i sztuki produktywnej.

Znalazła wyjście. Kupiła farbę i wprawną ręką zabrała się do robty. Najpierw starała się zamalować zdradziecki stempel. Kożuch stawał się z minuty na minutę piękniejszy, zamieniając się powoli w czarną burkę szoferską. Jego wojskowa przeszłość została pogrzebana. Ale w skórę wsiakało zbyt wiele farby, wskutek czego nie starczyło już smarowidła na jeden rękaw.

Nie miałem odwagi wyjść na ulicę w czarnym kożuchu z żółtym rękawem. Ale żona moja znowu znalazła radę. Żółty rękaw wysmarowała globinem. Teraz mogłem już wyjść na ulice w czarnym kożuchu. Ale na przeszkodzie stanęła nowa trudność: *pasta nie chciała wyschnąć.* Naprózno czekałem dzień dwa dni, cały tydzień. Wystarczył najmniejszy śnieg, by rękaw począł farbować.

Pobrudziłem okrycia kilku dam. Przechodnie unikali mnie. Musiałem ostrzegać każdego na ulicy:

— Pan będzie łaskaw chodzić z lewej strony, bo ja z prawej strony „farbuję“.

Tłum. — *B. F.*

HELLMUTH UNGER.

LATARNIA.

W godzinach wieczornych młody złotnik Tsang Li opuścił w pośpiechu swój dom, wsiadł do rykszy i kazał jej właścicielowi, jaknajspieszniej biec do dzielnicy lekarskiej w Hongkong. Przyrzekł mu sto taelsów, jeśli nie będzie żałował nóg.

W Hongkong na wąskiej uliczce wznoszą się jeden przy drugim domy najsłynniejszych lekarzy chińskich. Na powiewających transparentach uwidocznione są ich nazwiska. Przed każdem wejściem wiszą w jednym rzędzie kolorowe latarki. Każde dziecko wie, jakie jest ich znaczenie.

Żona Tsang Li nagle ciężko zaniemogła i leży w agonji. Złotnik gotów był oddać cały swój majątek, by uratować ukochaną żonę.

Na ulicy lekarzy właściciel rykszy zwrócił się po raz pierwszy do swego pasażera, chcąc się dowiedzieć do jakiego lekarza zamierza się zwrócić. Ryksza zatrzymała się przed domem wielkiego Hi Wai. Przed wejściem wisiały 23 latarki. Tsang Li dał znak, by jechał dalej.

Wielki Fu Czu, w trzeciem domu od rogu, jest również niemniej słynny. Tsang Li liczy latarki przed domem i każe jechać dalej. Było ich 18.

W końcu uliczki mieszka nieznany nikomu lekarz, a przed domem wisiała tylko jedna jedyna latarka. Tsang Li wysiadł i udał się do mieszkania doktora Fang Tse.

— Wielki bracie — rzekł doń. — Czy mógłbyś udać się natychmiast wraz ze mną, by uratować żonę moją od śmierci. Nie mamy ani chwili czasu do stracenia.

Młody lekarz, Fang Tse, skinął głową i udał się do chorej.

Dzięki zastosowanym środkom leczniczym udało się lekarzowi zwyciężyć chorobę. Tsang Li nie wiedział, jak dziękować lekarzowi.

— Żona twoja jest uratowana, wielki bracie Tsang Li — rzekł lekarz — i cieszę się ogromnie, że oceniłeś należycie moje starania. Wytłumacz mi jednak, dlaczego mnie akurat wezwałeś do pomocy, skoro nie brak w naszem mieście słynniejszych lekarzy, których mógłbyś opłacić?

— Liczyłem latarki przed ich domami, wielki bracie, a ponieważ każda latarka oznacza zmarłego pacjenta, przeto wybrałem ciebie, albowiem przed twemi drzwiami płonęła tylko jedna. Domyśliłem się, że jesteś lepszym lekarzem, niż tamci.

— Nie sądź nigdy z pozoru, szczęśliwy bracie Tsang Li — odparł młody lekarz z uśmiechem. — Praktykę swoją rozpocząłem dopiero dzisiaj popołudniu.

Tłum. Jot.

La Direction de „l'Union Textile" S.A. a la grande douleur d'annoncer le décès de

Monsieur GEORGES REBOTIER

DIRECTEUR DU BUREAU DE LODZ

mort subitement le 18 Janvier en son domicile Wólczańska 23.

Le défunt a été son precieux collaborateur pendant de longues années et sa memoire restera ineffacable dans le coeur de tous.

La date des funerailles sera communiquée ulterieurement.

W dniu 18 b.m. rozstał się nagle z tym światem nasz najukochańszy syn, mąż i brat

ś. † p.

GEORGES REBOTIER

Dyrektor firmy „Union Textile" Sp. Akc.

o czem zawiadamia w nieutulonym żalu

Rodzina.

O dniu pogrzebu nastąpią specjalne zawiadomienia.

W dniu 18 stycznia r. b. rozstał się z tym światem

ś. † p.

GEORGES REBOTIER

Dyrektor „UNION TEXTILE" Sp. Akc., reprezentującej fabryki przędzy i tkanin sztucznych Chodaków Sp. Akc.

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego współpracownika nie szczędzącego sił dla naszego przedsiębiorstwa, to też pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Fabryka Przędzy i Tkanin Sztucznych

Chodaków Sp. Akc.

Douloureusement frappés dans la profonde et très ancienne affection que nous avions pour notre grand ami

Monsieur Georges Rebotier

si soudainement ravi à nous, nous apportons ici à la famille éplorée l'expression de nos sentiments de profonde condoléance

Famille Viallet.

SPORT

Najważniejsze wydarzenia sportowe
na torach i boiskach zagranicznych w roku ubiegłym.

Rok 1930 był niezwykle bogaty w wydarzenia sportu zagranicznego. Szczególnie jeśli idzie o bicie rekordów światowych w lekkiej atletyce to dochodziły one już do maksimum możliwości. I w innych gałęziach sportu była niezwykle bogata zagraniczna kronika sportowa. Poniżej postaramy się przypomnieć naszym czytelnikom najważniejsze wydarzenia roku ubiegłego.

„Królowa-sportów" — *lekka-atletyka* śdięciła przez cały rok wielkie tryumfy. Pobito szereg rekordów światowych, stojących zdaje się u kresu możliwości ludzkich. Finlandczykowi Jarvinenowi udało się w rzucie oszczepem uzyskać 72,38 m. Znakomity długodystansowiec francuski Ladomegue pobił dwa dotychczasowe rekordy Peltzera na 1000 mtr. — 2,23,6 oraz na 1500 mtr. 3,49,2. Obok tych rekordów ustanowiono cały szereg mniej ważnych w tej dziedzinie sportu.

W *tenisie* zdobywcą puharu Davisa została ponownie Francja, która w finale poknała Amerykę 4:.1 Cochet jest nadal pierwszym tenisistą świata. Pozatem na czoło tenisistów wysunęli się młodzi amerykanie Allison, Crawford i inni.

Mistrzostwa *narciarskie* odbyły się w r. ubiegłym w Oslo i nadal wykazały supremację państw północnych w tej dziedzinie sportu. Do najwybitniejszych narciarzy należeli Rustadstuen i Andersen obydwaj z Norwegji.

W sporcie *kolarskim* dominowali włosi na szosie i francuzi na torze. W krajach tych sport ten otoczony jest specjalną opieką. Do najwybitniejszych szosowców należeli w roku ubiegłym Ledosck, Guerra, Grandi, Binda i Martano (wszyscy włosi). Na torze wybijali się przedewszystkiem Michard, Berardin oraz niemiec Moller. Tu warto podkreślić, że w tej gałęzi sportu niemcy poczynili daleko idące postępy.

W *szermierce* tradycyjnie górowali włosi we florecie, francuzi we szpadzie i wzgrzy w szabli. Trójka mistrzów przedstawia się następujaco: Gaudini, Cattiau i Pillier. W szermierce kobiecej górowała Belgja, która posiada dwa tytuły mistrzowskie we florecie i szabli.

W *piłkarstwie* mistrzostwo świata zdobyli urugwajczycy, którzy w finale w Montewideo pokonali Argentynę 4:2. Wspaniale popisała się w tym turnieju Jugosławja. Rozrywki o puhar środkowo-europejski, zostały zlikwidowane, przyczem poraz ostatni mistrzostwo zdobyli włosi, bijąc węgrów.

W *boksie* mistrzem wszystkich wag został Maks Schmelling. Do najwybitniejszych bokserów światowej sławy należeli i należą Stribling, Scharkey i Carnera.

W *łyżwiarstwie* mistrzostwo na 1000 i 5000 mtr. należy do Thunberga i Balangruda, którzy ustanowili nowe rekordy światowe. Mistrzami świata w jeździe sztucznej są: wiedeńczyk Schaffer i Sonia Henie. W jeździe parami Brunet—Joly (Francja), w jeździe szybkiej Staksrund (Norwegja). Mistrzostwo świata w hokeju na lodzie zdobyli naturalnie niedoścignieni kandyjczycy, którzy pokonali mistrzów Europy niemców w finale w stosunku 6:1.

W *hokeju* na trawie górowali w roku ubiegłym belgowie, posiadjący bodaj najlepszych zawodników w tej gałęzi sportu. Turniej o mistrzostwo świata nie został oficjalnie rozegrany.

W *sporcie pływackim* górowali węgrzy. Mistrzowstwa nie zostały rozegrane z powdu odmowy Austrji.

W *wioślarstwie* bezkonkurencyjni dotąd włosi zostali częściowo wyprzedzeni prze inne narody. Z pięciu tytułów mistrzowskich udało się włochom zatrzymać tylko dwa. Tytułami mistrzowskiemi na zeszłorocznych mistrzowstwach podzielili się: Węgry, Szwajcarja, Polska, Danja i Włochy.

W *automobiliźmie* do najważniejszej imprezy należał w roku ubiegłym wyścig górski o mistrzostwo Europy, w którym zwyciężył Hans v Stuck w kategorji wozów wyścigowych oraz Rudolf Caraciola w kategorji wozów sportowych.

W *motocykliźmie* najważniejszem wydarzeniem było ustanowienie nowego rekordu światowego przez anglika Wrighta, który osiągnął maksymalną szybkość na godzinę 242 klm.

Wreszcie w zapasach szukać należy najlepszych zawodników wśród następujących państw: Szwacja, Węgry i Belgja, które to państwa posiadają najwięcej tytułów mistrzowskich.

Hokej we Lwowie
Mecze o puhar Lechji.

Mecze hokejowe o puhar Lechji przyniosły następujące wyniki: Czarni — Hasmonea 3:0, Pogoń — Lechja 1:0.

Nowości z europejskich skoczni.
Ostatnie wyniki czołowych skoczków.

Alf Andersen, zwycięzca skoków na Olimpjadzie w St. Moritz w r. 1928 uległ poważnemu wypadkowi na skoczni w Konnerud. Na otwarciu tej skoczni wykonał pierwszy skok, przy którym upadł i uległ obrażeniom wewnętrznym, tak, że w stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala, gdzie poddano dwukrotnie operacji, bez widoków uratowania. Andersenowi już od zeszłego roku nie sprzyja szczęście, gdyż na zawodach międzynarodowych związku narciarskiego (Fis) skręcił w czasie treningu nogę.

Rudstastnen Arne, zwycięzca w zawodach FIS w Oslo 1930 na 18 klm. i drugi za Utterstroemem (Szwecja) na 50 klm. znajduje się w doskonałej formie i stoi na czele reprezentacji norweskiej do Oberhofu na zawody FIS.

Thullin Thams, który w r. 1924 bezkonkurencyjnie zwyciężył na Olimpjadzie w Chamonix i od tego czasu przez szereg lat utrzymywał się na czele skoczków norweskich w ostatnich dwu sezonach, uzyskiwał słabsze wyniki. Ostatnie depesze z Norwegji donoszą, że w skokach na Hyttlibakken uzyskał u norweskich sędziów noty 20 i 19,5, co jest jak na tamtejsze stosunki czemś zupełnie wyjątkowem. Oznaczałoby to powrót do formy wielkiego norweskiego skoczka, a ze względu na jego wielką rutynę na wielkich skoczniach kontynentalnych możliwem jest, że i on weźmie udział w ekspedycji do Oberhofu.

Skoki treningowe w Oberhof nie przyniosły na nowej „Hindenburgschanze" rekordowych długości. Recknagel (mistrz Niemiec) uzyskał przy próbnych skokach na nowej Hindenburgschanze 39 m., Henkel 46, Wagner 42, Fuchs 40 m.

Böck jedzie do Ameryki. Znany niemiecki narciarz Böck z Nesselwang w Alpach Allgänskich, najlepszy biegacz Niemiec, a ostatnio także dobry skoczek, najwieksza może nadzieja Niemiec w kombinacji, przenosi się do Ameryki do Stanów Zjednoczonych, jako kierownik treningu narciarstwa niemieckiego, a zarazem objaw wielkich wpływów niemieckich w narciarstwie amerykańskiem, gdyż po raz pierwszy tak wielki trening zostaje powierzony narciarzowi nie norweskiemu.

Hellmuth Lantschner, jeden z dziewięciu (!) braci Lantschnerów z Inbrucka, uległ ostatnio w czasie skosów wypadkowi. Był on jednym z najpoważniejszych reprezentantów Austrji w skokach i biegach zjazdowych. Liczna rodzina Lantschnerów uprawia całą narciarstwo i inni bracia startują, również z dużem powodzeniem.

Kaufmann, najlepszy skoczek szwajcarski, uzyskał ostatnio w skokach na Mettenbergschanze w Grindelwalden pierwsze miejsce, mając trzy skoki o długości 53, 53 i 54 m. Są to długości na tej skoczni jeszcze nie notowane. Skocznia ta wybudowana w r. 1922 jest jedną z pierwszych wielkich skoczni szwajcarskich. Na niej ustanowił w r. 1923 w czasie zawodów o mistrzostwo Szwajcarji Andrzej Krzeptowski I po raz pierwszy rekord Polski skokiem o długości 38 m. Kaufmann uzyskał już w tym roku kilkakrotnie długości ponad 70 m.

Górny Śląsk—Łódź 12:4.
Wysokie zwycięstwo bokserów śląskich.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Wczoraj odbył się w Siemianowicach reważnowy międzyokręgowy mecz bokserski Górny Śląsk—Łódź, zakończony zwycięstwem gospodarzy w stosunku 12:4.

W wadze ciężkiej Śląsk zdobył wal cooverem dwa punkty z powodu niewystawienia przez Łódź w tej kategorji zawodnika.

Jury popełniało bardzo dużo błędów i większość orzeczeń, a w rezultacie i wynik meczu był dla Łodzi krzywdzący.

Organizacja zawodów stała na niskim poziomie i pod wieloma względami pozostawiała bardzo dużo do życzenia.

Sędziował w ringu p. Ermanowicz z Poznania, znany ze swego kompromitującego prowadzenia meczu Warszawa—Łódź w Warszawie.

Team Polski—Wiedeń 2:0
Zawody hokejowe w Smokowcu.

Zawody hokejowe w Smokowcu przyniosły następujące wyniki Team Polski A—Wiedeń 2:0, TKS (Budapeszt) — Krynica 2:0, Wiedeń—TKS 3:1.

Walne zebranie Ligi

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie walne zebranie ligi. Prezesem został ppłk. Izdebski. Odrzucono wniosek zmniejszenia ilości klubów ligowych do 10.

Warta—Polonja 8:6.

W meczu bokserskim, który się odbył w dniu wczorajszym między poznańską Wartą a stołeczną Polonją, zwyciężyła Warta w stosunku 8:6.

Czołowy tenisista
angielski pokonany.

Angielska drużyna tenisowa, znajdująca się na tournee w Indji rozegrała przed kilku dniami szereg meczów pokazowych. W jednym z nich czołowy tenisista angielski Austin pokonany został przez swego kolegę klubowego Andrewsa 6:2, 13:11, 6:3.

Olimpjada w Los Angeles.
Bilans lekkoatletyki światowej.— Przegląd sił Ameryki i Europy. Szanse poszczególnych państw.— Kusociński i Petkiewicz wśród najlepszych.

Olimpjada w Los Angeles zbliża się wielkiemi krokami i już rok zaledwie pozostał do treningów i ostatecznych przygotowań. Do szlachetnej tej walki na polu sportowem przygotowują się państwa w mierę możności i środków materjalnych, gdyż każde zdaje sobie dokładnie sprawę, jak doniosłą rolę w dobie dzisiejszej odgrywa dla propagandy, każdy większy sukces sportowy na forum międzynarodowem.

To też już teraz można ocenić, na podstawie wyników i pracy w ubiegłym sezonie, z jakiemi szansami mogą wystąpić państwa Ameryki i Europy w „królowej sportów" — lekkiej atletyki. Naturalnie, że pozostały rok może jeszcze przynieść wiele ciekawych zmian i sensacyjnych rewelacji, jednakże nie należy wątpić, że Ameryka nie pozwoli wydrzeć sobie pierwszeństwa starej, lecz pędzacej całą siłą pary naprzód Europie. Zbyt wielkie bowiem są jeszcze różnice, by mogły być w ciagu tak krótkiego czasu zniwelowane, tembardziej że Ameryka nie żałuje pieniędzy i starań, by godnie się zaprezentować.

Są naturalnie działy, np. biegi 1500 metr., 5000 m., 10.000 m., a także i skoki, gdzie Ameryka musi ustąpić, jednak że w punktacji ogólnej trudno liczyć na zwycięstwo.

W Europie, prym w lekkiej atletyce wodzi **Finlandja,** dysponująca takiemi fenomenami jak **Nurmi, Virtanen, Jäninen, Yrjöla,** lecz i **Niemcy** nie zasypiają gruszek w popiele i z podziwem obserwujemy niesłychany rozwój u nich lekkiej atletyki. To też wróżyć im należy pierwszorzędnych wyczynów. Takie nazwiska jak **Körnig, Peltzer, Hirszfeld, Weimann** są już dziś głośne na całym świecie. Coprawda czołowa klasa niemiecka ostatnio nieco się pogorszyła, lecz bogaty rezerwuar pozwoli wyłowić nowe sławy i talenty.

Anglja posiada również doskonałych lekkoatletów szczególnie w biegach średnich i przez plotki, jednakże nie odegra najprawdopodobniej poważniejszej roli.

Francja zyskała ostatnio wiele rozgłosu, dzięki świetnemu rekordziście **Ladoumegua'owi,** który pomimo małego wzrostu i nikłej budowy ustanowił dwa nowe rekordy światowe w biegach na 1000 i 1500 metrów. Próąz Ladoumegua posiadają francuzi również świetnych miotaczy jak **Noel i Winter.**

Szwecja posiada kilku światowej sławy biegaczy **(Pellerson, Magnuson),** a także najlepszego skoczka w dal (w tym roku) **Svensona** i doskonałego miotacza młotery **Skölda.**

Dobrze rozwija się również lekkoatletyka we **Włoszech** i na **Węgrzech.**

Polska poczyniła w roku ubiegłym kolosalne postępy i nawet dzięki **Petkiewiczowi i Kusocińskiemu** znalazła się na liście najlepszych, jednakże poza tymi dwoma asami nie mamy lekkoatletów o światowej marce a słaby rozwój tej gałęzi sportu u nas wszerz, nie zezwala stawiać zbyt pomyślnych horoskopów na przyszłość.

Największą bodaj rewelacją lekkoatletyki światowej ubiegłego sezonu, jest pozycja, jaką wywalczyli sobie drobni i niepozorni **japończycy** na forum międzynarodowem.

Ich wyniki dosięgają już poziomu światowego.

To też już na najbliższej Olimpjadzie trzeba się będzie z Japonją poważnie liczyć.

Walne zebranie Ł. Z. O. P. N.

Wybory nowych władz. — „Widzew“ pozostawiony w kl. A.

W sobotę odbyło się walne zebranie największego związku sportowego w naszem mieście — Ł. Z. O. P. N-u.

Obszerna sala Kl. Sp. Zjednoczone została po brzegi wypełniona przez licznie przybyłych delegatów klubowych i zainteresowanych.

Przyznać musimy, że tym razem, obrady i dyskusje stały na dość wysokim poziomie, i pomimo licznych krytyk ustępującego zarządu i ożywionych dysput, nie zostały naruszone granice dobrego tonu.

Po przemówieniach reprezentantów klubowych jak pp. dr. Krausza, Lanksa, Rozmysłowicza, Frydmana i innych, w których zostały poruszone trapiące nas bolączki i błędy popełnione przez ustępujący zarząd, oraz po dość ciekawej dyskusji, uchwalono absolutorjum dla dotychczasowych władz, przyczem wyrażono uznanie skarbnikowi p. Wiankowskiemu za ofiarną i owocną pracę.

Nowe władze ukonstytuowały się w następujący sposób:

Prezes p. **Konopka;**

I Wiceprzewodniczący p. Głażewski;

II Wiceprzewodniczący dr. Krausz;

Sekretarz p. Weinberg; skarbnik p. Wasiak; kapitan związkowy p. Sztencel;

Przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypl. p. Skibicki;

Członkowie zarządu pp. kapit. Kozłowski i Wiankowski;

Członkowie Wydz. Gier i Dysc. pp. Cerbel, Francman, Skibiński, Kleparczyk, Lorer, Wekferk, Kaufman, Wójcik;

Komisja rewizyjna p. Piątkowski.

Z ważniejszych uchwał należy zanotować zaakceptowanie budżetu, oraz pozostawienie przez aklamację Widzewa w klasie A. Jednak uchwała ta stanie się prawomocna dopiero, po zatwierdzeniu przez P. Z. P. N.

Ciekawy również był wniosek Ł. T. S. G. w sprawie zanulowania wszystkich kar, nałożonych na graczy za niestawienie się do poradni sportowo-lekarskiej. Wniosek ten oczywiście upadł.

Z odczytanego sprawozdania zarządu, dowiedzieliśmy się, że okręg liczy obecnie przeszło 3000 graczy czynnych tak, że w r. 1930 przybyło aż 700 nowych zgłoszeń.

Zebranie któremu umiejętnie przewodniczył p. Dowbór, przeciągnęło się do późna w nocy.

Triumph w Poznaniu

pokonał gimn. Bergera.

(Tel. od własnego korespondenta).

W sobotę bawiła w Paznaniu doskonała łódzka drużyna piłki koszykowej Triumph, która w pierwszym dniu turnieju urządzonego przez AZS zmierzyła się z drużyną Gimn. Bergera. Po niezwykle zaciętej i bardzo ostrej walce drużyna łódzka odniosła zwycięstwo w stosunku 28:17 (16:13).

Łodzianie górowali techniką i lepszym zgraniem, pozostawiając po sobie jaknajlepsze wrażenie.

Druga przegrana Łodzi

o puhar im. prof. Zawadzkiego.

Wczoraj odbyło się trzecie z rzędu spotkanie międzymiastowe o puhar Imienia prof. Zawadzkiego w koszykówkę męską.

Po niezwykle zażartej i emocjonującej walce Łódź doznała drugiej porażki w stosunku 33:25.

Zainteresowanie duże.

W meczu w siatkówce systemem trójkowym Łódź zwycięża Polonję 26:24.

Sensacyjne porażki Ł.K.S-u i I.K.P.

w grach sportowych zorganizowanych przez R. K. S.—T. U. R.

W ubiegłą sobotę odbyła się impreza gier sportowych zorganizowana przez R.K.S. TUR w sali przy ul. Drewnowskiej 88, która należała do dość udanych Jedynym zgrzytem było spóźnienie się zespołu ŁKS żeńskiego aż... 45 min. czemu należałoby już wreszcie kres położyć.

Sensacją turnieju była porażka ŁKS. no i „Ikape“, lecz należy wziąć pod uwagę fakt, że obie drużyny wystąpiły z rezerwami. W każdym bądź razie wysokie zwycięstwo TUR-u nad ŁKS jest niezwykle sensacyjne, gdyż i TUR posiadał jednakową ilość co i ŁKS graczy rezerwowych (po 2). Bardziej zrozumiała jest porażka „Ikape“, gdyż był to właściwie drugi garnitur.

Poszczególne mecze miały przebieg następujący:

KOSZYKÓWKA ŻEŃSKA:

Ł.K.S.—T.U.R. 20:8 (4:0, 6:2, 4:4, 6:2).

Zwycięzca z miejsca ujmuje inicjatywę w swe ręce, narzucając przeciwnikowi tempo gry i przeprowadzając zarazem kilka efektownych kombinacji. Cały zespół grał bez zarzutu, a *Gapińska i Zylberżanka* strzelały kosze pierwszorzędnie.

Pokonane to jedynie materjał dopiero na dobrą drużynę, grają ostro, ambitnie, ofiarnie, a strzelają do kosza już nieco lepiej niż ostatnio. Jedynie jeszcze brak im rutyny, którą nabyć mogą przez częste mecze, z dobremi drużynami.

Na wysokości zadania stanęła: *Pogonowiczowa i Kościńska.*

Sędziował p. J. Gruszczyński.

KOSZYKÓWKA MĘSKA.

Y.M.C.A — IKAPE 21:6 (3:2).

Zwycięzca zaprezentował się dość dobrze, wykazując ładne kombinacje i dobre strzały do kosza, a szczególniej po przerwie, kiedy przeciwnik opadł na siłach, zademonstrował grę na wysokim poziomie. Na wysokości zadania stanął *„Janusz“.*

Pokonani grając, jako drugi garnitur, poraz pierwszy w bieżącym sezonie na sali, zagrali b. słabo. Nie wytrzymali do końca tempa, każdy z zawodników grał zbyt egoistycznie, nie współpracując z pozostałymi, co w koszykówce jest bodajże największem błędem.

Do przerwy gra ostra i równorzędna niecelne strzały do kosza dają nikły rezultat cyfrowy 3:2.

Po przerwie gracze Ikape opadają na siłach, pozwalając w zupełności opanować sytuację przeciwnikowi, który w krótkich odstępach czasu uzyskują kosz za koszem, odnosząc zupełnie zasłużone zwycięstwo.

T.U.R. — Ł.K.S. 34:12 (10:2).

Niespodziewane, lecz w zupełności zasłużone zwycięstwo odnosi zespół T.U.R.-u nad Ł.K.S.-em grając o całą klasę lepiej. Obie drużyny występują z dwoma graczami rezerwowymi, lecz mimo to gra jest nadzwyczaj ciekawa i prowadzona w niezwykle żywem tempie, dlatego też walka była najbardziej emocjonującym spotkaniem dnia.

T.U.R. zasłużył w zupełności na zwycięstwo. Precyzyjne podania, celowe akcje, ambicja i ofiarność graczy, oraz wyjątkowo dobre rzuty do kosza, sprawiły miłą niespodziankę licznym zwolennikom zasłużonej drużyny robotniczej Główną zasługę tego sukcesu należy przypisać świetnemu strzelcowi *Gruszczyńskiemu*, który sam zdobył lwią część koszy i znajduje się obecnie we wspaniałej formie.

ŁKS grał tym razem słabiej niż zwykle, brak było zrozumienia i jednolitości, gracze nie orjentowali się a także nie potrafili wykorzystać dogodnych pozycji, Wyróżnił się jedynie *Gapiński.*

Już w pierwszych minutach gry zaznacza się przewaga zwycięzcy i pomimo że po przerwie ŁKS jest bliski wyrównania, jednakże TUR zwiększa tempo i ładnym finiszem odnosi zasłużone zwycięstwo.

Punkty zdobyli dla TUR-u: *Gruszczyński 18, „Biskupski“ 8, „Chajewski“ 6, Czyżykowski 2,* dla ŁKS-u: *Zalasiewicz 6, Gapiński 4, „Malewski“ 2.*

Sędziował p. Wieczorkiewicz — słabo.

Hasmonea — Hakoah 31:21 (11:10).

„Derby“ klubów żydowskich przyniosły rozczarowanie, gdyż walczący pokazali jedynie grę ostrą i brutalną, stojącą na b. niskim poziomie. Napiętnować należy skandaliczne zachowanie się kilku zwolenników jednego z wyżej wymienionych klubów, które zmusiło sędziego do przerwania zawodów do czasu usunięcia winowajców. Wyróżnił się: *Lauter i Klein.*

Sędziował p. Gruszczyński. Publiczności 150 osób.

Nowy zarząd związku

motocyklowego

Walne zebranie związku motocyklowego przeprowadziło wybory nowego zarządu. Prezesem został p. Ruprecht. **Z łodzian do zarządu weszli pp. Gwiazdowski i Rode.**

Odwołanie meczy hokejowych.

Zapowiedziane na dzień wczorajszy zawody hokejowe w Łodzi zostały z powodu odwilży odwołane.

Sportowcy u Pana Prezydenta

Dar Związku Związków dla Głowy Państwa

W dniu wczorajszym odbyło się przyjęcie na Zamku dla zaproszonych sportowców i dziennikarzy z całej Polski.

Bankiet odbył się w nadzwyczaj podniosłym nastroju, przyczem w imieniu Związku Związków wręczono Dostojnemu Gospodarzowi wartościową tarczę srebrną.

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu uroczystości zamieścimy w następnym numerze.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID"

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Wobec nadzwyczajnej frekwencji, sprolongowany jeszcze na jeden dzień.

Dziś poraz ostatni!

100% monumentalny dźwiękowiec polski p. t.

„NA SYBIR"

z naszą królową ekranu

Jadwigą Smosarską

w roli głównej

Cena miejsc zł. 1, 2 i 3.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

LUNA

Dziś i dni następnych!

Najpiękniejszy film dźwiękowo-śpiewny produkcji krajowej na tle noweli **Henryka Sienkiewicza**, przeróbka filmowa Ferdynanda Goetla

JANKO MUZYKANT

Realizacja **Ryszard Ordyński.** — Muzyka **Grzegorz Fitelberg i Leon Sziller.** Teksty piosenek **Konrad Tom.**

Role główne odtwarzają:

Marja Malicka i Witold Conti

oraz **A. Dymsza, K. Krukowski, A. Zabczyński** i inni

Nadprogram Wspaniałe dodatki dźwiękowe Nadprogram

Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o g. 12 w poł. Ceny miejsc normalne, na pierwszy seans od 1 zł w soboty, niedziele i święta od 12—3 po 1 zł. i 1.50

Liljana HARVEY

wkrótce wystąpi w czarującej

OPERETCE FILMOWEJ

produkcji wytwórni „UFA" p. t.

DROGA DO RAJU

od jutra „Splendid".



Słuchawki, detektory, głośniki, aparaty radjowe oraz części radjo elektrotechniczne

poleca

inż **Juljusz Hamer i S-ka**

ŁÓDŹ, ul 6-go Sierpnia Nr. 1.

Telefon Nr. 188-58.

„TELAKU"

UWAGA: Ładujemy Akumulatory

Dr. med.

Łagunowski

Powrócił.

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Piotrkowska 70 (róg Traugutta) Tel. 181-83

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

DOKTÓR

H. Wołkowyski

przeprowadził się na ul **CEGIELNIANĄ Nr. 36**

telefon 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w. w niedziele i święta od godz. 9—1

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Samodzielny majster

do bielenia, farbowania i merceryzowania przędzy bawełnianej poszukiwany od zaraz. Oferty z wskazaniem dotychczasowego zajęcia oraz wysokości wynagrodzenia przyjmuje admin. pisma pod „Bielnik".

Kupię 2 motory

elektryczne: 20 konny i 60 konny na wysokie napięcie. Oferty natychmiast sub „B. B. B." do administracji „Republiki".

Na pierwszy numer dużej fabrycznej nieruchomości poszukuje się sumy

Dol. 4.000

przy dobrem oprocentowaniu. Łaskawe zgłoszenia do administracji pisma pod „4.000".



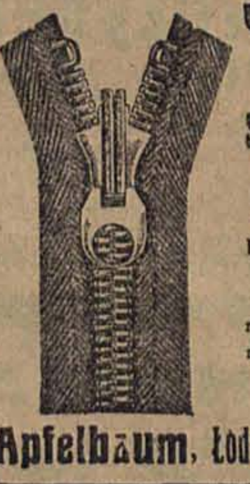
OGŁOSZENIE.

Urząd Celny w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 stycznia 1931 r. o godz. 11-ej w magazynie konfiskacyjnym Urzędu Celnego przy st. Łódź - Kaliska odbędzie się licytacyjna sprzedaż towarów prawomocnie skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa.

Sprzedawane będą: skóry futrzane, rowery używane, szale, pończochy, wyroby szmuklerskie, szych, galanterja i t. p.

W razie niesprzedania towarów w I terminie licytacyjnym, powtórna sprzedaż licytacyjna odbędzie się w temże miejscu dn. 16 lutego 1931 r. o g. 11-ej.

Naczelnik Urzędu:
(—) Tumm, Inspektor Celny.



UWAGA

fabrykanci swetrów i sakiewek

Najcenniejsze Reissverschlussy „Wollko" we wszelkich rozmiarach i kolorach do nabycia w hurtowni galanteryjnej

Apfelbaum, Łódź, Północna 2

Dr. med. Gustawa Zand-

Tenenbaumowa

choroby kobiece i akuszerja.

Łódź, Wólczańska 4. Tel. 220-25.

powróciła

wznowiła przyjęcia od 3 do 4 pop

MACA MASZYNOWA

codziennie świeża

Mąka macowa. Zacierki jajeczne SUCHARKI na wzór karlsbadskich

poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82**

oraz wszelkie wyroby cukiernicze

Kto chce zarobić

ubocznie miesięcznie zł. 300, niechaj dziś pisze do firmy Fabryczny Skład Maszyn Pończoszniczych „Express", Edward Potysz, Cieszyn (Śląsk), Bobrecka 10, lub do Zastępcy R. Rybiałek, Łódź, Towarowa 8, (Karolew).

Sala Tow. „HAZOMIR", (Kościuszki 21)

Środa, 21 stycznia, 1931 r.

RECITAL SKRZYPCOWY

Bronisławy Rothstadt

Przy fortepianie dyr. TEODOR RYDER.

W PROGRAMIE: CORELLI: La Follia. LALO: Symfonia hiszpańska. MOZART: Rondo. PAGANINI: Kaprys Nr 20 PROVAZNIK: Valse joyeuse. KREISLER: Tambourin chinois.

Bilety w cenie od 1 zł. do 4 zł do nabycia w firmie M. Berman, Piotrkowska 53.

Niniejszem przepraszam Pana HENRYKA OPATOWSKIEGO za przykrość jakiej doznał zajmując „lożę dla władz" w kino-teatrze „Splendid", a wyrządzoną Mu z racji pełnionych przezemnie czynności w wymienionem przedsiębiorstwie.

A. GOLDBERG.

Gabinet Dentystyczny

E. Fuchs

Nawrot 4, tel. 127-31.

czynny.

Natychmiast

do wynajęcia garaż

ze wszystkiemi nowoczesnemi urządzeniami w gmachu P. K. O. przy ul. Prez. Narutowicza Nr. 45, telef. 159-80 od godz. 8 rano do godz. 2 po poł.

Rozmaite

PIERWSZORZĘDNY Zakład Wypoczynkowy „Śródborowianka" w Śródborowie pod Otwockiem otwarty cały rok. Ceny przystępne. Wiadomość na miejscu: tel. Warszawa Podmiejska I-sza Śródborów lub Warszawa 645-09.

POKÓJ frontowy, umeblowany, świeżo odrestaurowany. Telefon. Tylko solidnemu panu do wynajęcia. Do obejrzenia od 2—4. Piotrkowska 83, III p.

POKÓJ frontowy z oddzielnem wejściem, możliwie z utrzymaniem do wynajęcia dla małżeństwa lub pań-ów. Pomorska 4. Brankowski. 18

POKÓJ z kuchnią odstąpię od zaraz w nowym domu, w okolicach ul. Kątnej. Wiadomość w „Republice". 20

Poszukuje się dziecka

w wieku od 6—8 lat do kompletu jęz. francuskiego na godziny popołudniowe Zgłoszenia telefonicznie 121-41, rano do godz. 12-ej i od 4 - 5-ej po południ

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t. p.

przyjmuje do reperacji.

ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro

Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu

Doktór

Klinger

Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.

Andrzeja 2. Tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 i 5—8. w niedziele i święta od 10—12 Od 1- 2 w Lecznicy. Piotrkowska 62.

Lekarz - dentysta

B. NUSBAUMOWA

Piotrkowska 51 tel. 121—23

Godziny przyjęć od 4—7 wieczór

Dr. med. H. KRAUSKOPF

Akuszerja i choroby kobiece

ZGIERSKA 16, Tel. 113-47

od 4—7.

Szkoła Kosmetyczna

dająca prawo otwarcia gabinetu. Zapisy codziennie.

A. RYDEL, Cegielniana 19, tel. 169-92

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 1.22-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68.148.

Prenumerata „II. Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50 zagranica zł 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.